




okładka przednia verso czysta

Poniższy tekst spoza publikacji:

Tytuł ten objęty jest autorskim i wydawniczym zakazem przetwarzania oraz reprodukcji tekstu w jakiegokolwiek postaci. Obowiązuje cytowanie go po wykorzystaniu całości lub nawet fragmentu.



[s.nlb czysta]



[s.nlb czysta]

122

SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU BRATNIEJ POMOCY

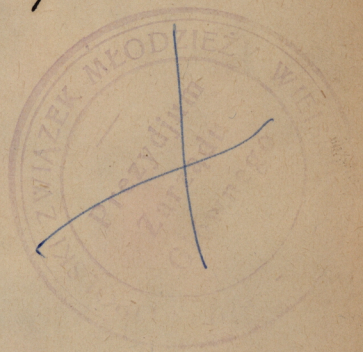
STUDENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

W POZNANIU

TOW. ZAP.

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1929/30

17-9.



M 25111 II



Słowo wstępne

W dniu 30 listopada 1930 r. skończył zarząd Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. w Poznaniu okres sprawozdawczy 1929/30. Gdy w ciągu całej naszej działalności staraliśmy się kroczyć mozolną drogą pracy samopomocowej, wytkniętą już przez zarządy 4 lat minionych, to w jednym szczególnie odchylił się od przyjętego kierunku. Sprawozdanie obecne przeznaczamy nie tylko dla naszych członków, ale i tych wszystkich, którzy okazywali jakiegokolwiek zainteresowanie dla naszej Instytucji, oraz tych wszystkich, którzy odgradzali się od nas, akademików-handlowców, murem nieufności. Dzisiaj, w dniu zdawania sprawozdania rocznego, uważamy za nasz społeczny obowiązek rozliczyć się z grosza publicznego wobec Społeczeństwa, które tylekroć moralnie i materialnie wspierało nas w ciągu całej naszej działalności, i okazać, że młodzież akademicka, pomimo swej nieudolności gospodarczej i niedoświadczenia, chce w miarę sił, możliwości i zapału, sprostać swym zadaniom wobec siebie samej i Społeczeństwa. W tej oto myśli wydajemy niniejsze sprawozdanie, aby choć w pewnej mierze wobec swoich i obcych, młodzieży i Społeczeństwa świadczyło o pracy i działalności zarządu oraz rozwoju Bratniej Pomocy w roku 1929/30.

ZARZĄD
BRATNIEJ POMOCY
STUD. W. S. H. W POZNANIU



s. [4] czysta

Władze Bratniej Pomocy

I. ZARZĄD

Antoni Moskau	prezes
Bidziński Niemir	I. viceprezes
Mertka Józef	II. viceprezes
Wisniewski Roman	sekretarz generalny
Mrówczyński Bogdan	skarbnik
Imieliński Stanisław	członek zarządu
Pietrykowski Józef	„ „
Majewski Józef	„ „
Mierzwiak Jan	„ „
Błażczak Ludwik	„ „

II. KOMISJA REWIZYJNA

Laubert Stanisław	przewodniczący
Olszewski Kazimierz	zast. przewodniczącego
Karczewski Władysław	członek
Stobiecki Kazimierz	„
Zielenkiewicz Witalis	„

III. SĄD KOLEŻENSKI

Pławski Kazimierz	przewodniczący
Koziciński Jan	zast. przewodniczącego
Jędryczko Brunon	członek
Dabiński Marjan	„
Kropielnicki Jakób	„
Radomski Alfred	„
Ślósarczyk Alfons	„
Szałowski Stefan	„
Szawdyn Juljusz	„
Woziwodzki Józef	„

Prokurator	Jaroszewski Wiesław
zast. prokuratora	Grott Witold

Kurator Towarzystwa:
prez. Maciejewski Franciszek.
Syndyk honorowy:
mec. Komorowski Władysław.

s. [6] czysta

Część ogólna

Bieżący rok administracyjny działalności zarządu Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej jest w myśl zasady ciągłości pracy, jakby dalszą nadbudową tego skromnego gmachu bratniackiego, budowanego z takim mozolem i z takim trudem przez zarządy lat ubiegłych. W konsekwencji programu kontynuowania prac przeszłości postawiliśmy sobie za zadanie wprowadzenie pewnych zmian organizacyjnych tam, gdzie tego życie, konieczność i myśl w ciągłym rozwoju wymagała, oraz stworzenie takich urządzeń, których dobro członków Bratniej Pomocy wymagało.

Jakież są to zmiany organizacyjne? Przedewszystkiem sprawa wydatkowania w/g pewnego, choćby w przybliżeniu realnego budżetu. Z początkiem kadencji został on uchwalony, i aczkolwiek twarda rzeczywistość zmuszała nas nieraz poważnie wykroczyć poza jego ramy, to jednak stanowił on dla zarządu pewne oparcie. Niemniej ważną okazała się dla nas sprawa regulaminów zarządu i poszczególnych agend. Regulaminy powyższe, skądinąd bardzo jasne i przejrzyste, nie okazały się odpowiednimi w czasie bieżącej kadencji, jak to można zaobserwować w sprawozdaniach, w czasie wznowionych podań i wymagań ze strony członków. Główną zasadą działalności agend było dotychczas współdziałanie członków zarządu z czynnikiem pozazarządowym, a więc mniej odpowiedzialnym, pod postacią pracy w różnych komisjach żywnościowych, mieszkaniowych, pożyczkowych itd. Ze względu na trudność zebrania odpowiedniego quorum, co utrudniało sprawne załatwianie spraw bieżących, czuł się zarząd zmuszony zmienić regulaminy i ustanowił komisje analogiczne, złożone wyłącznie z członków zarządu. Równocześnie dokonano innych zasadniczych zmian regulaminów i dla łatwiejszej orjentacji stworzono jeden regulamin zarządu Bratniej Pomocy Stud.

W. S. H., obejmujący 30 stron druku. Wiele uwagi poświęcił zarząd również sprawie reorganizacji sekretarjatu, biorąc za podstawę sprawne, a szybkie załatwianie spraw bieżących, dokładne prowadzenie ewidencji członków i archiwum. W niemałej mierze przyczyniło się do tego przeniesienie sekretarjatu do nowego lokalu, założenie kartoteki i zakupienie odpowiednich sprzętów biurowych.

Przedewszystkiem jednak staraliśmy się zwrócić uwagę na jak największe przysporzenie korzyści członkom w takim zakresie, jaki jeszcze nie był wprowadzony w uprzedniej kadencji, a jaki okazał się obecnie konieczny. W szczególności odnosi się to do opieki lekarskiej, czyli działalności Agendy Zdrowia. Ze wszystkich instytucyj samopomocowych w Polsce mieliśmy chyba największe trudności do zwalczenia z powodu zupełnego braku funduszków na ten cel, ale mimo wszystko nie mogliśmy i nie chcieliśmy metody żebrania o miłosierdzie dla chorego studenta uważać za wyczerpujące załatwienie tego palącego zagadnienia. I będąc dzisiaj u kresu naszej działalności rocznej, jesteśmy szczęśliwi, iż dzięki szlachetnemu zrozumieniu nas przez Związek Lekarzy, możemy następnemu zarządowi zdać dobrze prosperującą agendę, która przy odpowiednim opracowaniu może zczasem stać się prawdziwą studencką Kasą Chorych.

Niekorzystnie przedstawia się dla nas kwestja powiększenia ilości pokoi dla niezamożnych studentów. Wprawdzie stan posiadania powiększyliśmy w Ognisku dla kolegów o 6 pokoi, czyli o 38%, wprawdzie stworzyliśmy osobne, lecz bardzo szczupłe ognisko dla koleżanek, lecz czem jest to w stosunku do tych środowisk, które dla swych członków mają dziesiątki i setki mieszkań? Uważamy za niezgodne z samopoczuciem naszym domagać się przydziału choćby kilku miejsc w istniejących domach akademickich, lecz z drugiej strony jest już najwyższy czas pomyśleć o własnym domu akademickim. Nie uważamy tego pragnienia za szaleństwo, lecz pełni zapału patrzymy w przyszłość i głęboko wierzymy, że za nami jest jednomyślna opinja młodzieży akademickiej Wyższej Szkoły Handlowej. Chcąc zrealizować pierwszy etap tego zamiaru, postanowiliśmy zwrócić się do Walnego Zebrania z wnioskiem o przelanie pokrycia

funduszu żelaznego, wynoszącego obecnie skromną sumę zł 1966.95, na fundusz budowy domu akademickiego, oraz z drugim wnioskiem o opodatkowanie wszystkich członków Bratniej Pomocy. Jest to skromny początek, lecz mamy niepłonną nadzieję, iż przyjdzie nam z pomocą to społeczeństwo, przy wydatnej pomocy którego stworzyliśmy sobie własne lotnisko.

Jest w Bratniej Pomocy jeszcze jedna agenda, która wymagała pewnych koniecznych zmian, a mianowicie Agenda Pożyczkowa. Jest to agenda, która wprawdzie cieszy się największą popularnością wśród członków, lecz przysporzyła również najwięcej kłopotów zarządowi. W budżecie ogólnym preliminowano wprawdzie podwyższyć fundusz pożyczkowy do zł 6000.—, a tymczasem już teraz, t. j. w początkach grudnia, czyli przed świętami, fundusz ten wynosi zł 9 000.— i już jest na wyczerpaniu. Naszym zdaniem fundusz ten może zostać podwyższony nawet do 20 000.— zł, ale i wtedy nie spełni on swego zadania, jeżeli zwroty będą tak, jak teraz wynosić tylko średnio 37%. Dlatego też musiał zarząd wprowadzić pewne obostrzenia w wydawaniu pożyczek, które, mamy nadzieję, przyczynią się w dużym stopniu do żywszego obrotu funduszem pożyczkowym.

Wśród innych zmian i udogodnień dla członków Bratniej Pomocy wymienić jeszcze należy przyznanie staraniem zarządu Bratniej Pomocy ulg i zniżek przy zakupie towarów w różnych sklepach.

Przejdźmy z kolei rzeczy do innego obowiązku statutowo na zarząd nałożonego, do obowiązku krzewienia życia towarzyskiego wśród ogółu członków Bratniej Pomocy. I pod tym względem starał się zarząd wyteńczyć wszystkie swoje siły. Zdawaliśmy sobie bowiem sprawę z tego, iż życie towarzyskie jest jednym z warunków wytworzenia przyjacielskiej atmosfery naszej pracy samopomocowej. Posunęliśmy się duży krok naprzód. Stworzono własny lokal, zaopatrzony w czytelnię, szachy, bufet, radio. Dzięki zapałowi kolegów-muzyków utworzono Kółko Muzyczne. Zasługą wszystkich członków Koła jest to, że w ciągu kadencji obecnej kilka uroczystości bratniackich i akademickich, jak pożegnanie pierwszego Dyrektora W. S. H., prof. dr. Głabisza Leonarda, jak otwarcie lotniska czy inauguracja roku akademickiego na W. S. H., stanęły na właści-

wym poziomie. Z prawdziwą satysfakcją podkreślamy na tem miejscu, że wszelkie imprezy bratniackie, jak bal, zabawy, sobótki cieszyły się dużem poparciem i powodzeniem ze strony naszych członków, w czem widzimy najlepszy dowód konsolidacji młodzieży akademickiej W. S. H. Ta konsolidacja, ten wzajemny stosunek koleżeński, był dla zarządu Bratniej Pomocy atmosferą najwydatniejszej pracy, której zarząd nie chciał i nie mógł zmącić żadnemi wystąpieniami czy posunięciami politycznemi. Wśród całorocznej pracy przyświecał nam jeden cel: dobro Bratniej Pomocy i tem samem nas wszystkich, łączył jeden wysiłek: praca dla Bratniej Pomocy. Na politykę, tego wroga instytucji samopomocowej, mającej łączyć cały ogół młodzieży akademickiej, nie mieliśmy, przyznamy się otwarcie, czasu.

Jeżeli chodzi o teren pracy zewnętrznej, to zgodnie ze stanem faktycznym stwierdzić należy, iż Bratnia Pomoc bierze żywy udział w życiu organizacyjnem ruchu samopomocowego w Polsce.

Na gruncie poznańskim jednak nie możemy niestety zanotować żadnych zmian w działalności Centrali Bratnich Pomocy w Poznaniu. Pomimo wszelkich naszych wysiłków Centrala ta, w istnienie której pokładaliśmy wielkie nadzieje, w praktyce nie odegrała żadnej roli. Przystępując do omówienia naszej działalności nazewnątrz, a w szczególności całokształtu akcji subwencyjnej, stwierdzić należy, iż w roku bieżącym zarząd kroczył w kierunku osobistego zetknięcia się z czynnikami decydującymi, rządowymi i samorządowymi. Dzięki kilkakrotnie uzyskanym audjencjom w Ministerstwach W. R. i O. P., Przemysłu i Handlu, oraz Pracy i Opieki Społecznej, dzięki uprzejmemu i pełnemu zrozumieniu potraktowaniu naszych przedstawicieli, przez p. Wojewodę Poznańskiego, Rogera hr. Raczyńskiego, p. Prezydenta Miasta, Cyryła Ratajskiego, Viceprezydenta dr. Kiedacza Mikołaja, p. Starostę Krajowego Begalego Ludwika, p. radcę prof. dr. Huberta Juliana, dzięki życzliwemu stanowisku Prezydjum Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu oraz Kuratorjum W. S. H. mamy w roku bieżącym do zanotowania poważne zwiększenie naszych do-

chodów niestałych. Wspomnieć jeszcze należy o przychylnem stanowisku banków poznańskich, dzięki którym nie została dotychczas odrzucona ani jedna prośba o kredyt. W ciągu roku zaciągnęliśmy w Banku Miasta Poznania oraz w Banku Cukrownictwa pożyczek wekslowych na łączną sumę zł 12 500.—, z czego uregulowaliśmy punktualnie w terminach płatności 6 500.—. Głębką wdzięczność należy się z naszej strony p. dyr. dr. Piechockiemu Edmundowi, dyr. Miśkiewiczowi Władysławowi, oraz p. prez. Hebdzie Leopoldowi.

W końcu części ogólnej sprawozdania niniejszego nie można ominąć stanowiska zajętego w stosunku do nas przez starsze społeczeństwo. Jedno warto na tem miejscu nadmienić: rok bieżący był dla nas rokiem ciężkim, pełnym trudów i starań o zasoby pieniężne, był okresem, grożącym z powodu zmniejszenia się naszych wpływów, deficytem, lecz był również jasnym momentem, w którym poznaliśmy, że nie pracujemy sami. Wprawdzie instytucja oficjalna, Wojewódzki Komitet do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej, odmówił nam ze względów formalnych swego poparcia materialnego, lecz na tem kończy się nasze niepowodzenie.

Z głębi serc, przepelnionych wdzięcznością dla tych, którzy zawsze z chętną gotowością spieszyli Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. z pomocą, składamy niniejszem im wszystkim w imieniu ogółu młodzieży W. S. H. wyrazy serdecznego podziękowania.

Stosunek nasz do Dyrekcji Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, nie tylko że nie zmienił się na gorsze, lecz, o ile to wogóle było możliwe, zacieśnił się jeszcze więcej. Jesteśmy niewymownie wdzięczni b. dyrektorowi W. S. H., p. prof. dr. Głabiszowi, oraz obecnemu naszemu dyrektorowi, p. prof. dr. Peretiatkowiczowi, iż darzy Bratnią Pomoc nadal swem nieustannem poparciem. Jest to dla nas nowym bodźcem do wytężonej pracy.

Osobną wzmiankę należy tutaj poświęcić stosunkowi Rządu do naszej Instytucji. Poczujemy się do miłego obowiązku złożenia szczerego podziękowania p. Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Dr. Sławomirowi Czerwińskiemu, za łaskawe przyjęcie naszej delegacji i przychylnie potraktowanie naszych życzeń. Wyrazy

prawdziwej wdzięczności za cenne rady, tak chętnie zawsze udzielane, zasyłamy również dyr. Departamentu Min. W. R. i O. P., p. W. Suchodolskiemu, p. dyr. inż. Leonowi Buszkowskiemu w Min. W. R. i O. P., p. V-ministrowi Przem. i Handlu, Józefowi Kożuchowskiemu oraz p. V-ministrowi Skarbu, Starzyńskiemu Stefanowi.

Nie możemy również ominąć przychylnego ustosunkowania się do Organizacji naszej p. Wojewody Poznańskiego, Rogera hr. Raczyńskiego.

Wyrazy szczególnego hołdu i podziękowania należą się tym wszystkim przyjaciółom młodzieży akademickiej WSH., którzy, zainteresowawszy się naszą pracą, utworzyli jakby samorzutny komitet niesienia pomocy naszej Instytucji. W imieniu zarządu Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. pozwolę sobie złożyć szczere, z serca płynące podziękowanie za ich pracę dla nas i zaufanie do nas. Jesteśmy dumni z tego, że chętnem sercem brali udział w każdej uroczystości bratniackiej i wyrażamy głęboką nadzieję, iż przyszłość tej serdecznej, pełnej wyrozumiałości dla nas atmosfery nie zostanie zachmurzona żadnym cieniem. Tych kilka serdecznych wyrazów pozwalamy sobie skierować pod adresem pp.:

dyr. Adamczewskiego Tadeusza,
 star. Begalego Ludwika,
 prez. Hebdy Leopolda,
 dr. Huberta Juljana,
 dr. Kiedacza Mikołaja,
 prez. Maciejewskiego Franciszka,
 prez. Mańczaka Stanisława,
 dyr. Miśkiewicza Władysława,
 prez. Naruszewicza Mieczysława,
 prez. Otmianowskiego Kazimierza,
 dyr. Piechockiego Edmunda,
 prez. Ratajskiego Cyryla,
 rad. Robińskiego Stanisława,
 ks. prał. Rolewskiego Kazimierza,
 prez. Samulskiego Seweryna,
 dyr. Sikorskiego Brunona,
 dyr. Scheffsa Marcelego,
 dyr. Wardejna Euzebjusza,
 dyr. Waschki Stanisława,
 prez. Żychlińskiego Józefa.

Powodzenie naszej kolonji letniej w Kuźnicy Zbąskiej w poważnej mierze zawdzięczamy również tym wszystkim, którzy na nasz apel pospieszyli z chętną pomocą, czy w gotówce, czy w naturze. Hojnym ofiarodawcom składamy na tem miejscu wyrazy gorącego podziękowania. Szczególnie odnosi się to do WPana Ministra W. R. i O. P., Dr. Sławomira Czerwińskiego, który uwzględniając nasze położenie materialne oraz cel naszej akcji, zechciał na letnisko przeznaczyć zł 3 000.— tyt. subwencji. Słowa gorącej podziękującej należą się również wszystkim szanownym ofiarodawcom, wymienionym w osobnem zestawieniu.

Wymienić tutaj należy przede wszystkim cenne poparcie ze strony p. Stanisława Mańczaka z Chodzieży, którego hojna subwencja w postaci zastawy stołowej w dużej mierze przyczyniła się do postawienia letniska na należytych poziomach, p. dyr. inż. Stefana Głowackiego, który wspinałomyślnie ofiarował do naszej dyspozycji samochód ciężarowy oraz wypożyczył potrzebne stoły i krzesła, jak również p. dr. Adwentowskiego, dyr. Seminarjum Nauczycielskiego w Wolsztynie, któremu przez wypożyczenie nam pianina zawdzięczamy wiele miłych chwil i wspomnień.

Za nasz miły obowiązek uważamy wkońcu złożyć szczerze podziękowanie p. mec. Władysławowi Komorowskiemu, który zechciał łaskawie przyjąć godność naszego doradcy prawnego.

Wszystkim naszym sympatykom, wymienionym i niewymienionym, wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy w ciągu roku ofiarowali nam owocną swą współpracę, wyrażamy na tem miejscu serdeczne, koleżeńskie podziękowanie.

Za Zarząd Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.
A n t o n i M o s k a u,
prezes.

Sprawozdanie Sekretarza

Sekretarjat przez cały okres sprawozdawczy prowadził kol. Roman Wisniewski.

Zarząd, wychodząc z założenia, iż sprawne funkcjonowanie sekretarjatu w olbrzymiej mierze przyczynia się do sprawnego działania wszystkich agend Bratniej Pomocy, przystąpił w roku bieżącym do dalszej jego organizacji.

Lokal, zajmowany początkowo przez sekretarjat Bratniej Pomocy, przy ul. Piekary 16/17, na który składały się 2 niewielkie pokoje, był zbyt szczupły, niewystarczający ze względu na stały rozrost Towarzystwa. Dlatego też czyniono starania w kierunku uzyskania obszerniejszego lokalu. Starania te, dzięki przychylnemu i czynnemu poparciu p. prof. dr. Waschki, dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej, uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Uzyskaliśmy bowiem obszerny lokal w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej przy Al. Marcinkowskiego 3 II ptr., składający się z 5 dużych pokoi i kuchni, z czego dwa pokoje przeznaczono na śniadalnię, jeden pokój wydzierżawiono Dyrekcji W.S.H., resztę pokoi przeznaczono na sekretarjat.

W związku z tem zaszła konieczność zakupienia całego szeregu niezbędnych rzeczy, jak szafy do segregatorów, biurka itp. Zakupując rzeczy, oparliśmy się na zasadach racjonalizacji i celowości. Stosunkowo duże koszta urządzenia zostały w znacznej mierze zamortyzowane przez zwiększenie wydajności pracy sekretarjatu.

W roku sprawozdawczym wprowadzono szereg innowacyj i ulepszeń w sekretarjacie. Jednym z ważniejszych jest zaprowadzenie kartoteki, która oprócz wszystkich danych personalnych, daje nam obraz, w jaki sposób i z jakich agend dany członek korzystał w ciągu całej swej przynależności do „Bratniaka“? Jako jeden z działów kartoteki, szczególnie ważny i nader praktyczny, wymienić należy ter-

minarz, wykazujący bardzo dokładnie wszystkie zobowiązania terminowe członków i ich płatności. Celowość założenia kartoteki okazała się już dziś w znacznym uproszczeniu i ułatwieniu pracy. Wskutek znacznego przyrostu członków dawny album okazał się niewystarczający. Zakupiono więc nowy, trwały, obliczony na długi okres.

W roku sprawozdawczym wysłano 1780 pism, otrzymano 751, podczas gdy w latach ubiegłych

26/27	wysłano	165	otrzymano	98
27/28	„	206	„	132
28/29	„	789	„	448
29/30	„	1780	„	751

Zebrań zarządu odbyło się ogółem 27, w tem zwyczajnych 26, nadzwyczajnych 1.

Dnia 28 lutego zwołano zebranie informacyjne celem utworzenia Kółka Muzycznego przy Bratniej Pomocy. Zorganizowanie Kółka Muzycznego, które pomimo krótkiego swego istnienia wykazuje wcale ładny rozwój, w dużej mierze przyczyniło się do podniesienia życia towarzyskiego młodzieży akademickiej W. S. H.

Stan członków w/g albumu wynosi 1 207, z tego

czynnych	749
zawieszonych	249
skreślonych	209
		<hr/>
		1 207

(zawieszeni z powodu nieopłacenia składek, lub nieuregulowania należności w jakiejkolwiek agendzie)

Brak danych personalnych z lat ubiegłych nie pozwala na przeprowadzenie dokładnej statystyki w/g poniższego zestawienia. Ograniczymy się z konieczności do podania danych, dotyczących się tylko członków czynnych oraz nowych członków, notowanych już w kartotece.

Podział czynnych członków w/g wyznania:

rzym.-kat.	691
ewangelickie	20
ew. augsburskie	13
gr. katolickie	12
prawosławne	10
mennonickie	1
protestanckie	1
inne	1
	<hr/>
	749

w/g narodowości	
polska	734
rosyjska	5
ukraińska	9
niemiecka	1
	<hr/>
	749

w/g przyn. państwowej	
polska	749
łotewska	4
rosyjska	2
czechosłowacka	3
	<hr/>
	749

Podział członków, którzy wstąpili w roku sprawozdawczym w/g:

wyznania	narodowości	przyn. państw.
rzym.-kat. 325	polska 335	polska 341
gr.-kat. 9	ukraińska 6	łotewska 1
ewang.-augsb. 4	rosyjska 2	rosyjska 1
prawosławne 4	niemiecka 1	czeska 1
ewangelickie 3	344	344
protestanckie 1		
inne 1		
	<hr/>	
	344	

Ciekawe są dane w/g pochodzenia (z jakich krajów, z jakich b. dzielnic) składa się młodzież akademicka na W. S. H. Poniżej podajemy dane z r. bieżącego:

1. Wielkopolska	122
2. B. Kongresówka	92
3. Małopolska	35
4. Śląsk	30
5. Rzesza Niemiecka	22
6. Pomorze	18
7. Rosja	18
8. Łotwa	2
9. Czechosłowacja	2
10. Gdańsk	1
11. Szwajcarja	1
12. Danja	1

344

Roman Wisniewski
sekretarz Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

Sprawozdanie Skarbnika

Stroną finansową kierował przez cały rok kol. B. Mrówczyński.

Bratnia Pomoc Stud. W. S. H. w Poznaniu prowadzi książkowość podwójną systemu włosko - amerykańskiego, którą z początkiem naszej kadencji po doświadczeniach lat ubiegłych w porozumieniu z Komisją Rewizyjną ulepszono. W związku z powiększeniem się obrotów założono kilka nowych ksiąg, a mianowicie: księgę główną dla lepszej przejrzystości poszczególnych kont, księgę kosztów administracyjnych, gdzie rozbito koszty na podkonta, oraz ostatnio księgę weksli, rymes i trat, wobec potrzeby, jaką stworzył nowy regulamin pożyczek, przewidując pożyczki wekslowe. Ponieważ stare kontowanie okazało się niepraktyczne, wprowadzono system kontowania na podstawie odpowiednich asygnat przychodowych, rozchodowych i memorjałowych. Wprowadzenie tych zmian przyczyniło się do lepszej kontroli, oraz większej przejrzystości ksiąg.

Rozwój każdej instytucji charakteryzują najlepiej liczby, dotyczące jednego okresu w porównaniu z danymi z okresów poprzednich, jak również porównanie jednego bilansu z bilansami lat poprzednich. Bilans tegoroczny zamyka się sumą 45 339,33 zł, wobec sumy 20 840,54 zł z roku poprzedniego.

Zestawiając bilans obecny z trzema poprzednimi, cyfry porównawcze będą wyglądały następująco:

	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30
Kapitały własne	2 711,89	4 205,54	20 840,64	37,166,30
Płynne aktywa	1 031,12	736,33	4 938,11	3 880,39
Czyste zyski	1 604,82	1 493,55	14 097,12	16 325,39

Przyrost kapitałów własnych w stosunku do poprzedniego roku wynosi więc 16 325,39 zł, co stanowi około 78%.

Ciekawie również przedstawia się zestawienie obrotów w poszczególnych 4 latach:

	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30
Obroty ogólne w/g ż.	13 627,18	38 820,31	189 523,03	368 925,27
Obroty gotówkowe	8 949,82	17 189,04	74 414,80	149 786,82

Jak z tego wynika, obroty powiększyły się o blisko 100 procent, gotówkowe nawet więcej, niż 100 procent w porównaniu z rokiem poprzednim.

Cyfry te chyba mówią same za siebie, w jakim tempie rozwija się nasza Instytucja od początku swego istnienia. Mimo bardzo znacznego rozrostu w roku ubiegłym rozwój i w obecnym roku zaznacza się w wielkim wzroście obrotowych sum.

W całokształcie naszej działalności finansowej są wprawdzie pewne ujemne strony, jak np. powiększenie się naszych zobowiązań, wynoszące w stosunku do kapitałów własnych 22%, nie zdołają one jednak w niczem zaciemnić obrazu stanu finansowego Bratniej Pomocy, która mimo zmniejszonych wpływów budżetowych zawsze starała się sprostać swym olbrzymim nieraz zadaniom.

Bogdan Mrówczyński
skarbnik Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

Sprawozdanie Agencji Pożyczkowej

W roku bieżącym notuje Agenda Pożyczkowa dalsze poważne powiększenie obrotów. Jest to z jednej strony skutek powiększenia się kapitału obrotowego Bratniej Pomocy, a z drugiej strony objawia się w tem również w dużej mierze ogólny kryzys gospodarczy, z powodu którego napływ podań przerasta bardzo często fundusze Agencji.

Wprawdzie zarząd Bratniej Pomocy powiększył fundusz z 5 000.— na 9 000.— zł, lecz i ta kwota okazuje się niewystarczającą, jak to wywnioskować można z wysokiego salda pożyczek krótkoterminowych, wynoszącego 8 538.42 zł. Pomimo takiego stanu rzeczy Agenda starała się uwzględnić jak najwięcej podań, co wykazuje poniższe zestawienie tabelaryczne:

Wyszczególnienie	Pożyczki żądane	Pożyczki uwzgl.	Zwroty	prol. uwzgl.	prol. nieuwzgl.
Saldo z r. 28/29	—	3 196.02	—	—	—
„ „ 1929/30					
listopad	2 450.—	1 530.—	1 220.—	5	3
grudzień	1 330.—	865.—	370.—	12	—
styczeń	880.—	560.—	320.—	10	2
luty	2 000.—	1 488.—	850.—	25	1
marzec	1 100.—	700.—	350.—	13	1
kwiecień	—	—	—	—	—
maj	1 550.—	627.—	520.—	8	—
czerwiec	1 220.—	780.—	570.—	8	—
lipiec	—	—	200.—	—	—
sierpień	—	—	—	—	—
wrzesień	—	—	320.—	—	—
październik	2 410.—	1 580.—	200.—	—	—
listopad	2 450.—	1 530.—	1 220.—	5	3
razem	16 960.—	13 698.02	5 159.60	90	14
%% poż. uwzgl. do żądanych	100%	80.7%	—	—	—

Agenda Pożyczkowa starała się więc uwzględnić podania o pożyczki w jak najszerszej mierze. Niemniej ciekawe są zestawienia statystyczne według kat. dłużników, zwrotów pożyczek i wzajemnych procentowych stosunków:

	Kat. I.		Kat. II.		Kat. III		razem	
	poż. od 1-50 zł	zwrot	poż. 50-80 zł	zwrot	poż. 80 i wyżej	zwrot	wydano	zwrot
Wyszczeg. wydano								
Saldo z 1928/29	1121.02	—	985.—	—	1090.—	—	3196.02	—
r. 1929/30								
listopad	305.—	270.—	400.—	350.—	825.—	600.—	1530.—	1220.—
grudzień	200.—	80.—	250.—	130.—	415.—	160.—	865.—	370.—
styczeń	180.—	150.—	250.—	90.—	130.—	80.—	560.—	320.—
luty	200.—	150.—	580.—	350.—	700.—	350.—	1480.—	850.—
marzec	280.—	190.—	200.—	60.—	220.—	100.—	700.—	350.—
kwiecień	—	—	—	—	—	—	—	—
maj	177.—	160.—	250.—	210.—	200.—	150.—	627.—	520.—
czerwiec	260.—	250.—	350.—	150.—	170.—	170.—	780.—	570.—
lipiec	—	120.—	—	80.—	—	—	—	200.—
sierpień	—	—	—	—	—	—	—	—
wrzesień	—	80.—	—	—	—	240.—	—	320.—
październik	600.—	120.—	280.—	80.—	700.—	—	1580.—	200.—
listopad	1200.—	50.—	720.—	60.—	460.—	129.60	2380.—	239.60
razem	4523.02	1620.—	4265.—	1560.—	4910.—	1979.60	13698.02	5159.60
%% zwrotów								
do pożycz.	100.—	35.—	100.—	36.—	100.—	40.—	1000.—	37.—

Jak widzimy, bardzo niekorzystnie przedstawiają się dla agendy zwroty pożyczek. Ściągania zaległości są niezmiernie utrudnione ze względu na to, że zaciągający pożyczki nie byli zobowiązani do przedstawienia jakichkolwiek gwarancyj. W myśl powyższych danych i nabytego doświadczenia, zarząd uchwalił nowy regulamin Agendy Pożyczkowej, różniący się od dotychczasowego następującymi cechami:

- a) Pod zastaw indeksu wydaje skarbnik pożyczki nie do sumy 10.—, lecz do 20.— i na przeciąg 2 tygodni. Kary za zwłokę liczy się 50 gr od każdego rozpoczętego tygodnia; sankcja — zawieszenie w prawach członkowskich.

- b) Pożyczki do kwoty zł 50.— udziela komisja pożyczkowa, złożona nie z członków Bratniej Pomocy, wybranych przez zarząd, lecz z członków zarządu. Kary za zwłokę liczy się zł 2.— od każdych 20.— zł i za każdy rozpoczęty miesiąc.
- c) Pożyczki ponad zł 50.— wydaje zarząd tylko pod zastaw weksła, żyrowanego przez osobę pełnoletnią, na którą zgodzi się zarząd.

Oto pierwszy etap reorganizacji Agendy Pożyczkowej. Drugim będzie stworzenie spółdzielni kredytowej, której projekty znajdują się w posiadaniu Bratniej Pomocy. Niestety ogrom funduszków na to potrzebnych, przerasta nasze możliwości. Jeśli chodzi o przedstawienie naszej pracy wewnętrznej, to do komisji pożyczkowej wchodziłi, prócz przewodniczącego Agendy, również kol. kol. Mertka Józef i Mierzwiak Jan, oraz ich zastępcy kol. kol. Mrówczyński Bogdan i Wisniewski Roman. Przystępując wkońcu do przedstawienia danych porównawczych z okresami sprawozdawczymi z ubiegłych kadencji, zwrócić należy uwagę na poniższe zestawienie:

	Ilość po ań	ogólna kwota	średnia wysokość pożyczki	zwroty	o/0 ⁰ /0 zwrot. do udziel pożycz.
r. 1928/29	178	9 985.—	56.—	6 205.—	61.9%
r 1929/30	302	13 698.02	45.—	5 159.—	38%

Stanisław Imieliński
przewodniczący Agendy Pożyczkowej.

Sprawozdanie Agendy Zdrowia

Rok akademicki 1929/30 był dla Agendy rokiem przełomowym, był rokiem, w którym pchnięto ją na właściwe tory i nadano jej szeroki rozmach. W poprzednich latach z powodu szczyplych funduszków nie można było wogóle myśleć o zwrocie kosztów leczenia w pewnym procentowym stosunku, lecz ograniczono się jedynie do udzielania pożyczek długoterminowych w nagłych wypadkach.

Tak więc w roku 1927/28 udzielono zł 86,55, w roku 1928/29 — 950,—, w obecnym zaś 3 216,80 zł poź. zdrow. W roku 1928/29 wprowadzono na W. S. H. przymusową opłatę roczną w kwocie zł 3,— od każdego studenta. W ten sposób zarząd ubiegłej kadencji zebrał kwotę zł 2 538,08. Suma ta była zaczątkiem tak zwanego funduszu zdrowotnego. Pozatem ówczesny przewodniczący Agendy, kol. Kurzewski Witold, czynił starania w Miejskiej Kasie Chorych i Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej o ubezpieczenie członków Bratniej Pomocy na prawach członków nadzwyczajnych, lecz starania te ze względów zasadniczych spełzły na niczem. Wobec tego zarząd Towarzystwa stanął przed trudnym zadaniem zorganizowania własnej Kasy Chorych.

Pierwszym krokiem naszym było wprowadzenie w życie okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 30. VI. 1928 r., na podstawie którego należy pobierać rocznie od każdego studenta 17,— zł na pomoc lekarską. Dyrekcja W. S. H. potraktowała życzliwie odpowiedni wniosek w tej sprawie i podwyższyła opłaty na opiekę zdrowotną do kwoty 17 zł. Te właśnie wpływy umożliwiły Agendzie Zdrowia rozpoczęcie działalności na nowych podstawach w oparciu o realny budżet.

Myślą wytyczną zarządu przy organizowaniu własnej Kasy Chorych było, aby nie posyłać swych członków do po-

liklinik, gdzie z powodu wielkiego nawału pracy niejednokrotnie zbyt pobieżnie traktuje się pacjenta, lecz umożliwić studentowi korzystanie z praktyk lekarzy ordynujących w Poznaniu. Wprowadziliśmy więc z dniem 1 lutego b. r. własną Kasę Chorych, mającą zapewnić naszym członkom racjonalną, nie tylko na dobroczynności opartą opiekę zdrowotną. Dzięki stanowisku kilku lekarzy, którzy zgodzili się pobierać od porady takse 1,50 zł, względnie nawet udzielić jej bezinteresownie, można było przystąpić do dzieła. Należy złożyć z tego miejsca jaknajserdeczniejsze podziękowanie za zrozumienie naszych dążeń następującym pp. lekarzom: dr. Gałdyńskiemu, dr. Grossmanównie, prof. dr. Juraszowi, dr. Kwaśniewskiemu, dr. Meissnerowi, dr. Paszkowskiemu i dr. Szulcowi, którzy na naszą prośbę wyrazili zgodę i przyjmowali członków naszych na warunkach umówionych. Stan ten trwał do czerwca b. r. Praktyka jednak wykazała, że ilość lekarzy jest zbyt szczupłą, wobec tego przystąpiono do pertraktacyj ze Związkiem Lekarzy Ziemi Zachodnich na m. Poznań. Sfinalizowanie pertraktacyj nastąpiło przy końcu tegoż miesiąca z wynikiem dodatnim na następujących warunkach:

- 1) porada w mieszkaniu lekarza 1,50 zł
- 2) wizyta lekarza w mieszkaniu chorego . . 4,50 „
- 3) wizyta nocna w mieszkaniu chorego . . . 9,— „
- 4) przy stosowaniu przez lekarza zabiegów lekarskich, opłaca się oprócz opłaty za poradę, jak w pkt. 1) zł 1,—, za pkt. taryfy wojewódzkiej. (Rozporządzenie w sprawie cennika opłat dla lekarzy, aprobowanych w wojew. poznańskim. Przedruk z Dziennika Urzędowego Wojew. poznańskiego z dnia 9 maja 1925 r., nr. 12, poz. 259).

Umowa ta weszła w życie z dniem 1 lipca 1930 r. Fakt ten ostatecznie rozwiązał kwestję zdrowotną na W. S. H. ku zadowoleniu wszystkich. W tem miejscu jesteśmy zobowiązani złożyć wyrazy gorącej podziękui p. dr. Janiszewskiemu, sekretarzowi Związku za cenne wskazówki i rady, które przyczyniły się walcnie do zawarcia powyższej umowy. Spis lekarzy Agendy Zdrowia obejmuje obecnie 178

nazwisk (specjalistów i ogólnie praktykujących). Celem wprowadzenia czynnika statystycznego i kontrolnego, zaprowadziła Agenda specjalne formularze, karty porady, które za okazaniem dowodu osobistego W. S. H. uprawniają członka do porady lekarskiej (ważna na 5 konsultacyj). Wyżej wymienione konsultacje i zabiegi są dla członka Towarzystwa bezpłatne. Na podstawie powyższych kart porad następuje miesięczne rozliczenie z lekarzami za pośrednictwem Związku. Za kartę porady opłaca się w sekretarjacie Bratniej Pomocy 1,— zł tytułem częściowej opłaty opieki lekarskiej.

APTEKA.

W myśl umowy z Apteką pod Białym Orłem, Stary Rynek 41, mają członkowie Bratniej Pomocy prawo do opustów tak na lekarstwa, jak i specyfiki. Łącznie z kartą porady wydaje się recept, zaopatrzony liczbą bieżącą i nazwiskiem pacjenta. Na recepcie tym wypisuje apteka obliczenie kosztów lekarstwa, którego połowę płaci przy odbiorze członek Towarzystwa, a drugą połowę Bratnia Pomoc przy rozliczeniu miesięcznym. W roku sprawozdawczym Agenda zapłaciła z tego tytułu 627,84 zł.

OPIEKA SZPITALNA.

Członkowie Bratniej Pomocy mają prawo do korzystania z opieki szpitalnej na zlecenie lekarza. Bratnia Pomoc partycypuje w kosztach leczenia szpitalnego w wysokości 50% w formie długoterminowej pożyczki, nieprzekraczającej jednak kwoty 300. — W roku sprawozdawczym korzystowało z opieki szpitalnej 13 kolegów. Bratnia Pomoc partycypowała w kosztach w formie długoterminowych pożyczek w sumie 1 010,05 zł. Prócz opieki lekarskiej, szpitalnej, Agenda Zdrowia chętnie udziela pożyczek w miarę możliwości na cele zdrowotne, których udzielono w bieżącym roku na łączną sumę 2 216,80 zł, zwrotnych w ciągu lat 10.

Gruźliczo chorych wysyła Agenda celem kuracji do „Domu Zdrowia — Bratnia Pomoc“ w Zakopanem i partycypuje w kosztach stąd pozostałych, dopłacając w formie zwrotu 2,50 zł dziennie. Z opieki sanatoryjnej w roku spra-

Rachunek działalności			
WYDATKI		PRZYCHÓD	
Apteka	627,84	Wpłaty członków na W. S. H.	11461,91
Opieka lekarska	730,—	Opłaty za karty porady	280,—
Sanatorium	532,50	Różne	4,48
Zabiegi radiolog.	94,—		
Różne	312,98		
Nadwyżka na rzecz fund. Ag. Zdrowia	2 297 32		11,746 39
	9 449 07		
	11 746 39		11,746 39

Fundusz Agencji Zdrowia

Dłużnicy bilansem otwarcia	676 55	Bilans otwarcia	2 538 08
Pożyżki	3 216 80	Zyski z balu	2 216 27
Saldo na następ. rok sprawozdawczy	10 616 42	Nadwyżka budżetowa	9 449 07
	14 509 77	Zwroty	306 35
			14 509 77

wozdawczym korzystało 4 kolegów. Dopłata z tego tytułu wynosi zł 532,50.

Ciekawie przedstawia się statystyka poszczególnych chorób:

Rodzaj choroby	Ilość wydanych kart porad	Procent
Skórne i weneryczne	142	44.6%
Wewnętrzne	111	34.6%
Uszu, nosa i gardła	38	12.6%
Chirurgiczne	15	4.6%
Oczne	8	2.4%
Radiologia	3	0.9%
Jamy ustnej	1	0.3%
Razem	318	100%

Józef Pietrykowski,
przewodniczący Agencji Zdrowia.

Sprawozdanie Agendy Mieszkaniowej

Działalność Agendy Mieszkaniowej w roku 1929/30, poza kierownictwem administracyjnym „Ogniska“ Bratniej Pomocy Stud. W. S. H., szła w kierunku uzyskania jak największej ilości pokoi w domach magistrackich oraz zakładania nowych ognisk akademickich.

Kwestja budowy, względnie kupna domu mieszkalnego dla członków Bratniej Pomocy, jakkolwiek przerastała znacznie zasoby Towarzystwa, to jednak nie schodziła z pierwszego planu od chwili powstania Bratniej Pomocy do dnia dzisiejszego. W listopadzie ub. r. wszczęto akcję, mającą na celu kupno domu powystawowego przy ul. Grunwaldzkiej. Jednakże ze względu na szczupłe środki pieniężne, jakimi dysponuje Bratnia Pomoc, oraz na kryzys gospodarczy, który przechodziło społeczeństwo, akcja ta nie doprowadziła do rezultatu.

Na początku roku sprawozdawczego Agenda prowadziła jedno Ognisko Stud. W. S. H., mieszczące się w Nowym Domu Samotnych przy ul. Rybaki 18a. Ognisko składało się z 12 pokoi jednoosobowych i 4 dwuosobowych. Stan ten powiększono w lipcu br. o 6 pokoi jednoosobowych. Tak znikomą ilość pokoi nie zaspakaja, rzecz zrozumiała, zapotrzebowania. W roku obecnym bowiem wpłynęło podań o pomoc mieszkaniową 67, z tego, biorąc pod uwagę niezamożność i studja, przyznano 34 kolegom pokoje w Ognisku. Od 1 listopada 1929 r. do chwili obecnej zamieszkiwało w Ognisku (wliczając mieszkańców tymczasowych podczas wakacyj) 64 kolegów — wyprowadziło się 38, zamieszkuje obecnie 26, w tem 7 z pierwszego, 6 z drugiego i 13 z trzeciego roku studjów.

Gospodarka Ogniska, oparta początkowo na zasadzie samowystarczalności, z chwilą podwyższenia przez Magistrat

Miasta Poznania czynszu dzierżawnego, stała się deficytowa, i w roku obecnym Ognisko przyniosło 1291.38 zł niedoboru.

Zestawienie kasowe Ogniska przedstawia się następująco:

Przychód		Rozchód	
Wpływy got. za dzierz.	5 655.12	Inne wydatki	2 169.50
Dłużnicy	833.—	Dzierżawa	5 610.—
Niedobór	1 291.38		
	<hr/>		<hr/>
	7 779 50		7 779.50

Na wydatki złożyły się:

Dzierżawa	5 610.—
Światło	659.40
Portjer	112.50
Pranie bielizny	209.20
Gotowanie herbaty	390.—
Sprzątanie	581.—
Inne	217.40
	<hr/>
	7 779.50

Na wpływy składają się wyłącznie sumy z komornego, które obecnie wynoszą miesięcznie zł 26.— za pokój jednoosobowy i 40.— za pokój dwuosobowy (po 20.— od osoby).

W zestawieniu kasowem uderzyć musi każdego zbyt wysoka suma zaległych czynszów, za komorne w stosunku do ogólnego obrotu. Pozycja ta pozwala wyciągnąć pewne wnioski, a mianowicie jest dowodem, że w Ognisku zamieszkują koledzy najgorzej sytuowani, oraz że zarząd zbyt może przychylnie ustosunkowywał się do podań kolegów o odroczenie komornego. Na stosunkowo duży niedobór złożyły się wysokie wydatki administracyjne przy równocześnie niskich opłatach za komorne.

Obecnie po skreśleniu niektórych wydatków, preliminarz budżetowy miesięczny przedstawia się następująco:

W p ł y w y		W y d a t k i	
18 pokoi à 26.— zł	468.—	Dzierżawa	570.—
4 pokoje à 40.— zł	160.—	Światło	50.—
Niedobór	127.—	Sprzątanie	50.—
		Got. herbaty	35.—
		Inne wydatki	50.—
	<hr/>		<hr/>
	755.—		755.—

Pokoje w Ognisku znajdują się w stanie średnim i wymagają remontu, który w roku obecnym zapoczątkowano. Wszystkie pokoje posiadają światło elektryczne, centralne ogrzewanie, mieszkańcy otrzymują bez żadnych dopłat pościel i bieliznę pościelową, pozatem rano i wieczorem herbatę.

W roku obecnym zarząd, pragnąc przyjść z pomocą koleżankom w formie pomocy mieszkaniowej, wynajął od Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu dwa pokoje, mieszczące się w domu przy Al. Marcinkowskiego 3. Pokoje zostały kompletnie umeblowane kosztem zł 803.60 i oddane do użytku 3 koleżankom. Czynn timeriesięczny wynosi po zł 12.—. Ognisko Studentek wskutek znacznych kosztów urządzenia dało w roku sprawozdawczym zł 36.35 niedoboru.

J ó z e f M a j e w s k i
przewodniczący Agendy Mieszkaniowej.

s. [32] czysta

Sprawozdanie Agendy Żywnościowej

Agendę Żywnościową prowadzili kolejno kol. kol. Edmund Krzyżański od dnia 9. 11. 29. do 30. 1. 30 r., Zygmunt Sonnenberg od dnia 30. 1. 30 r. do dnia 15. 5. 30 r. i od dnia 15. 5. 30 do 10. 12. 30 Roman Wisniewski.

Skład Komisji Agendy Żywn. jest następujący: kol. Roman Wisniewski przewodniczący, kol. kol. Pietrykowski Józef i Błażczak Ludwik — członkowie, i kol. kol. Mrówczyński Bogdan i Mierzwiak Jan — zastępcy.

Wysokość funduszu, w zakresie którego można było udzielać długoterminowych pożyczek na okres 10-letni z tytułu otrzymania ulgowych obiadów, wynosi 4.000 rocznie. Wydawano obiady 2 kategoryj. I tak do kat. I. Towarzystwo dopłaca 40 groszy do każdego obiadu, do kat. II. dopłaca 75 groszy, przyczem cena jednego obiadu wynosi 1.— złoty.

W ciągu roku sprawozdawczego wpłynęły 293 wnioski o przyznanie ulgowych obiadów, z tego uwzględniono 291, nieuwzględniono 2 ze względów formalnych, jak nieopłacanie składek lub też zaległości nieregulowane w innych agendach.

Dla zobrazowania całorocznej działalności posłużą poniższe dane:

miesiąc	ilość	uwzglę-	niewwzgl.	kategoria		suma udz.
podają dniono	dniono			I.	II.	pożyczki
listopad	28	28	—	176	568	496,40
grudzień	30	30	—	242	333	346,55
styczeń	29	29	—	139	514	441,10
luty	38	38	—	616	448	582,40
marzec	39	39	—	644	411	565,85
kwiecień	5	5	—		150	112,50
maj	28	28	—	330	464	480,—
czerwiec	33	33	—	190	280	286,—
lipiec	1	1	—		31	23,25
październik	21	19	2	44	165	141,35
listopad	41	41	—	285	656	617,40
	293	291	2	2 666	4 020	4 092,80

Liczba 293 uwzględnionych podań nie pokrywa się z taką ilością korzystających z Agendy członków, a to z tej przyczyny, że wielu członków korzystało z niej kilka razy w ciągu roku. Ogółem z obiadów ulgowych korzystało 85 koleżanek i kolegów, co wynosi 11% stanu liczebnego członków Towarzystwa.

Agenda Żywnościowa w roku sprawozdawczym wykazała dużą działalność, objawiającą się w podanych powyżej danych oraz w porównaniu z latami ubiegłymi; i tak w roku sprawozdawczym:

1927/28	przyzn.	obiad.	kat. I.	539	kat. II.	1835	razem	2374	dopl.	1384.45
1928/29	„	„	„	883	„	1606	„	2489	„	1309.45
1929/30	„	„	„	2666	„	4020	„	6686	„	4092.80

Największą bolączką i przeszkodą w racjonalnej i intensywnej działalności Agendy Żywnościowej jest brak własnej kuchni. Pomimo wielokrotnych wysiłków i starań w tym kierunku, zorganizowanie własnej kuchni, dostosowanej do ilości członków Bratniej Pomocy, okazało się tak trudne, że trzeba było zrealizowanie tego zamiaru odroczyć na pewien czas. Wobec braku własnej kuchni, zmuszeni byli członkowie Towarzystwa korzystać z kuchni akademickiej przy Wałach Leszczyńskiego 6, za co ubiegły zarząd opłacał 300.— miesięcznie tytułem częściowego pokrycia kosztów administracyjnych. Kierownictwo Agendy, uważając powyższą opłatę za niesłuszną wobec zrjonalizowania organizacji kuchni akademickiej, wszczęło pertraktacje o zupełne anulowanie opłaty. Pertraktacje te trwały dość długo, bo przez cały rok prawie, zostały jednak uwieńczone pomyślnym rezultatem, gdyż obecnie wszyscy członkowie mają prawo korzystania z kuchni akademickiej przy Wałach Leszczyńskiego 6 bez żadnych przeszkód oraz bez żadnych opłat z kasy Bratniej Pomocy.

Dla umożliwienia członkom korzystania z tańszych obiadów w innym miejscu, pertraktowano z f-mą B-cia Dawidowscy, która zgodziła się udzielać członkom Towarzystwa zniżkowych obiadów po cenie 1.20 zł przy jednoczesnym zakupieniu 10 obiadów. (Obiad dla nieczłonków kosztuje 1.65 zł.

W związku z moją działalnością pozwalam sobie wyrazić szczerą wdzięczność f-mie Bracia Dawidowscy za ich przychylne ustosunkowanie się do naszych potrzeb oraz Bratniej Pomocy T. S. U. P. za definitywne załatwienie sprawy korzystania z kuchni akademickiej, za jej koleżeńską współpracę z naszą Agendą Żywnościową.

R o m a n W i s n i e w s k i
przewodniczący Agendy Żywnościowej.

s. [36] czysta

Sprawozdanie Agendy Pośredn. Pracy

Przewodniczącym Agendy od dnia 9 listopada 1929 r. do dnia 5 maja 1930 r. był kol. Sonnenberg Zygmunt, a po jego rezygnacji zarząd dokooptował kol. Mierzwiaka Jana.

W ciągu całej kadencji Agenda czyniła usilne starania, aby możliwie zaspokoić rzeczywiste potrzeby członków Bratniej Pomocy. Wobec tego, iż szerokie rzesze studentów są naogół niezamożne, zmuszone zarabiać osobiście na studia i utrzymanie, potrzeby ich są bardzo wielkie. Skuteczna praca Agenda natomiast jest wyłącznie zależną w tym zakresie od sfer handlowych i przemysłowych, które w miarę potrzeby zgłaszają zapotrzebowania na pracowników - studentów. Obecny ostry kryzys gospodarczy w olbrzymiej mierze wpłynął na znaczne zmniejszenie się możliwości angażowania nowych pracowników do przedsiębiorstw i instytucyj handlowych. Jeżeli mimo to działalność Agendy wykazuje stosunkowo wielkie rezultaty, jest to zasługą poważnej poznańskiej instytucji bankowej, mianowicie munalnej Kasy Oszczędności Miasta Poznania (dawniej Banku Miasta Poznania). Stanowisko tej instytucji, pełne zrozumienia potrzeb materialnych członków Bratniej Pomocy z jednej strony, oraz pełne uznania pewnego przygotowania zawodowego studentów z drugiej strony, należy wskazać jako wzór dla innych.

Zajęcia, któremi rozporządza Agenda, można podzielić na 3 rodzaje: posady stałe, przejściowe i praktyki wakacyjne. W dziale posad stałych zapośredniczono 2 osoby, przejściowych 27 osób, oraz obsadzono 9 praktyk wakacyjnych. W sumie ogólnej wpłynęło 20 ofert na 45 osób, z czego wykorzystano 38 miejsc. Nie pokrywa to jednak nawet w połowie zapotrzebowania na pracę wśród członków Bratniej Pomocy, gdyż rejestr poszukujących pracy wykazuje cyfrę 100.

Akcja uzyskania jaknajwiększej ilości praktyk wakacyjnych, zakrojona na szeroką skalę, nie przyniosła spodziewanego wyniku. Agenda wysłała 126 próśb do poważnych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, tak miejscowych, jak i zamiejscowych, na skutek czego otrzymała 52 odpowiedzi odmownych, motywowanych kryzysem gospodarczym, redukcją i t. d., przychylnych otrzymano 6, na 9 miejsc. Przez pośrednictwo Agendy odbyło więc praktykę 9 członków, w tem 2 w Warszawie — w Warszawskiem Tow. Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych, 1 w Niemcach, p. Kazimierz — w tej samej firmie, 2 w Łodzi — w Banku Handlowym, w Poznaniu: 1 w firmie „Polmin“, 1 w Poznańskiej Kolei Elektrycznej, 2 w Banku Gospodarstwa Krajowego. W stosunku do lat ubiegłych wyniki działalności Agendy przedstawiają się mimo wszystko dodatnio: w roku 1926/27 zapośredniczono 6 członków, w roku 1927/28 — 20, w roku 1928/29 — 7, w roku 1929/30 — 37.

W Banku Miasta Poznania w charakterze sił pomocniczych było zajętych ogółem 24 członków Bratniej Pomocy.

Co do kwalifikacyj członków Bratniej Pomocy, to należy zaznaczyć, iż jest już wielu wykwalifikowanych, lub mających poza sobą pewną praktykę, a więc są już przygotowani w pewnej mierze do swego przyszłego zawodu. Większa część jednakże jest jeszcze nieobeznana z praktyką zawodową, wobec czego staraniem Agendy zawsze powinno być, aby uzyskać jaknajwięcej praktyk wakacyjnych w celu dopomożenia studentom do wykwalifikowania się w obranym zawodzie. Z drugiej strony, aby przyjść z pomocą niezamożnym, Agenda jest zmuszona zwracać się z apelem do zainteresowanego starszego społeczeństwa o wydatną pomoc.

Wkońcu Agenda składa gorące podziękowanie tym wszystkim, którzy w zrozumieniu ciężkiego położenia studenta, starali się zawsze iść wysiłkom naszym jaknajbardziej na rękę. W szczególności należy się szczerą wdzięczność W. Panom: Dyr. Hebdzie L., Dyr. Miśkiewiczowi, Prez. Naruszewiczowi, Dyr. Dr. Pachonkiemu, Dyr. Dr. Piechockiemu E., Dyr. Scheffsowi i Dyr. Dr. Waschce.

Jan Mierzwiak,
przewodniczący Agendy Pośrednictwa Pracy.

Sprawozdanie Agendy Rozrywkowej

Przewodniczącym Agendy Rozrywkowej od 9 listopada 29 r. do dnia 1 lutego br. był kol. Downar-Zapolski Stanisław. Z powodu jego rezygnacji funkcje przewodniczącego Agendy pełnił zastępczo kol. wice-prezes Mertka Józef do dnia 21 marca br., w którym to dniu zarząd dokoptował na wakujące stanowisko przewodniczącego Agendy Rozrywkowej, kol. Błażczaka Ludwika.

W zakres działalności Agendy wchodzi udzielanie zniżek do teatrów i kin poznańskich. I tak członkowie za okazaniem bonu zniżkowego otrzymują 50% zniżki do Teatru Wielkiego i Polskiego. Do końca czerwca członkowie korzystali również ze zniżek do Teatru Nowego. Dyrekcja tegoż teatru odmówiła udzielania zniżek od 1 lipca na czas nieograniczony na wszystkie przedstawienia, z powodu gościnnych występów i trwania Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki.

Dla wykazania rozrostu działalności Agendy Rozrywkowej w roku sprawozdawczym niech posłużą następujące dane, jeżeli chodzi o ilość wydanych bonów:

		Teatr Wielki	Teatr Polski	Teatr Nowy	Teatr Świetl. Słońce
rok. akad.	28/29	457	259	105	237
„	„ 29/30	1887	1237	254	756

Pozatem uzyskała Agenda dla członków Bratniej Pomocy ceny ulgowe na wszystkie seanse do kin: Colosseum, Wilsona, Renaissance, Harfa, Casino i Edison za okazaniem legitymacji wzgl. dowodu osobistego W. S. H.

Równocześnie prawie z Teatrem Nowym i Kino Styłowe, które instalowało aparaturę dźwiękową, odmówiło udzielania zniżek studentom, motywując to olbrzymiami

wydatkami. Kina Apollo i Metropolis pomimo zapewnień i obietnic solennych ich właściciela, nie udzieliły żadnych zniżek do końca roku sprawozdawczego.

Z ważniejszych imprez, urządzonych przez Agendę Rozrywkową, był bal Bratniej Pomocy w dniu 22 lutego. Kierownikiem odpowiedzialnym balu wybrano kol. Bidzińskiego Niemira, przydzielając mu do pomocy kol. kol. Mertkę J., Wisniewskiego R. i Mrówczyńskiego B. Wyżej wymienieni koledzy zwołali komitet balowy wykonawczy, składający się z przedstawicieli wszystkich organizacji na W.S.H. W skład komitetu weszli: kol. kol. Koziciński Jan, Smyczyński Lubomir, Goliński Tadeusz, Guzikowski Zbigniew, Sokołowski Włodzimierz, Poznański Jan, oraz koleżanki: Maciejewska Hanna, Kozanecka Zofja, Kozanecka Grażyna, Kraszewska Kazimiera, Weberówna Alfreda i Wencłówna Jadwiga. Zysk z balu powyższego wynosił zł 2216,27. Komitetowi powyższemu składam na tem miejscu wyrazy jak najserdeczniejszego podziękowania za trudy poniesione i wydatną pracę.

Z nastaniem nowego roku akademickiego 1930/31 urządziła Agenda Rozrywkowa w dniu 18 października wieczorek zapoznawczy w salach Kasyna Oficerskiego D.O.K. VII., który miał za zadanie w przyjacielskiej atmosferze zapoznać i zbliżyć wszystkich studentów. Impreza udała się w zupełności tak pod względem towarzyskim, jak i kasowym. Zysk z tego wieczorku wynosił zł 178,81.

Ludwik Błażczak
przewodniczący Agendy Rozrywkowej.

Sprawozdanie Kółka Muzycznego

W myśl zasady jak największego wzmoczenia ruchu towarzyskiego w Bratniej Pomocy, przystąpił zarząd do pierwszego etapu w tej dziedzinie. Utworzono bowiem Kółko Muzyczne w dniu 28 lutego, obejmujące 17 członków czynnych orkiestry. Praca już w roku bieżącym wydała obfite owoce. Szczere chęci ze strony kolegów, wzajemne zrozumienie koleżeńskie i gorące dążenie postawienia własnej orkiestry W. S. H. na jak najwyższym poziomie, sprawiły, że dziś Koło pewnie kroczy na obranej drodze naprzód. Próby odbywały się dwa razy tygodniowo. Ilość prób odbytych wynosiła w roku sprawozdawczym 30.

Po raz pierwszy wystąpiła orkiestra oficjalnie w czasie uroczystości pożegnania pierwszego dyrektora W. S. H., p. prof. dr. Głabisza Leonarda. Niemniejsze znaczenie miał drugi występ z okazji otwarcia letniska Bratniej Pomocy w Kuźnicy Zbąskiej, gdzie orkiestra poważnie przyczyniła się do podniesienia miłego i uroczystego nastroju. Pierwszym powakacyjnym występem orkiestry był udział w uroczystości otwarcia roku akademickiego na W. S. H.

Dla wykazania żywotności Kółka Muzycznego, urządziło ono wieczór muzyczny (sobótkę) dnia 25 października dla wszystkich członków Towarzystwa, a szczególnie dla koleżanek i kolegów z I roku.

Na zakończenie krótkiego tego sprawozdania poczuwam się do miłego obowiązku złożenia wyrazów serdecznej i koleżeńskej podziękii wszystkim członkom Kółka Muzycznego, którzy nie szczędzili chęci, ni pracy dla przysporzenia dobra Bratniej Pomocy W. S. H.

Ludwik Błażczak
kierownik Kółka Muzycznego.

s. [42] czysta

Sprawozdanie Agendy Propagandy i Dochodów Niestających

Agendę Propagandy i Dochodów Niestających prowadził przez cały rok kol. Mertka Józef. Zadaniem jej jest informowanie społeczeństwa o działalności Organizacji, jak również przysparzanie jej dochodów.

Jeżeli chodzi o pierwszą czynność, t. zn. propagandę, to dopiero w obecnej kadencji zrobiono w tej sprawie coś realnego. Wyszliśmy bowiem z założenia, że, aby społeczeństwo starsze mogło nas popierać, powinniśmy je zainteresować pracą naszą, powinniśmy udowodnić mu, że zasługujemy na zaufanie i pomoc. A to można osiągnąć tylko przez ustawiczny z niem kontakt osobisty i zapomocą prasy. Nie ukrywaliśmy więc wyników naszej działalności w archiwach, nie tailiśmy tego, czy innego posunięcia, a owszem z czystym sumieniem przedkładaliśmy pracę naszą do publicznej oceny. Tej naczelnej zasadzie naszej byliśmy wierni przez rok cały.

Mówiąc o propagandzie, podkreślić należy kilka zasadniczych momentów, które były jej konstrukcją, mianowicie: walne zebranie, wręczenie dyplomu członka honorowego p. dr. Waschce, bal i letnisko.

W związku z walnem zebraniem Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. ukazały się 2 artykuły w „Kurjerze Poznańskim“, 1 w „Orędowniku Wielkopolskim“, 1 w „Gazecie Zachodniej“, 1 w „Dzienniku Poznańskim“ — „Wiadomości Akademickie“, 1 w „Nowym Kurjerze“ i 1 w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“.

O wręczeniu przez zarząd dyplomu członka honorowego Towarzystwa p. dr. Waschce, dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, donosił „Kurjer Poznański“, „Dziennik

Poznański“, „Nowy Kurjer“, „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ i „Wiadomości Akademickie“.

Bardzo głośnem echem „odbił się w prasie bal Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. I tak „Kurjer Poznański“ pisał o nim w 13 numerach, „Nowy Kurjer“ w 5, „Gazeta Zachodnia“ w 4, „Dziennik Poznański“ w 2, „Wiadomości Akademickie“ w 2, „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ w 3, oraz „ABC.“ w 1. Ogółem w związku z balesem ukazało się w prasie 30 artykułów, wzmianek i notatek.

Bezwzględnie najwięcej jednakże do propagandy Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. przyczyniło się zorganizowane przez nas letnisko w Kuźnicy Zbąskiej. Najwięcej pisała o niem oczywiście prasa poznańska, jak „Kurjer Poznański“ 8 razy, „Orędownik Wielkopolski“ 1, „Gazeta Zachodnia“ 2, „Nowy Kurjer“ 4, „Dziennik Poznański“ 4, „Ilustrowany Kurjer Codzienny“ 1, „Orędownik“ — Wolsztyn 9, „Kreis Zeitung“ — Nowy Tomyśl 1, „Orędownik Ostrowski“ 1, „Kurjer Zachodni“ — Nowy Tomyśl 2, „Goniec Narodowy“ Ostrów 1, „Goniec Krotoszyński“ 1, „Goniec Sieradzki“ 1, „Goniec Wieluński“ 1, „Wiadomości Akademickie“ — Poznań 3. I pisma ilustrowane reprodukowały ilustracje letniska, jak „Pomoc i Samopomoc Akademicka“ — Warszawa, „Tęcza“ — Poznań, „Ilustracja Poznańska“ i „Przewodnik Katolicki“.

Pozatem zarząd, chcąc dać społeczeństwu szerszy pogląd na działalność „Bratniaka“ naszego, opublikował sprawozdanie za rok 1928/29 na łamach „Wiadomości Akademickich“ z dnia 11. i 18. stycznia 1930, oraz ze swej działalności w „Wiadomościach Akademickich“ z dnia 8 marca i w „Kurjerze Poznańskim“ z dnia 26 kwietnia 1930 r. W ostatnich dwóch wypadkach obie redakcje poświęciły cały dodatek akademicki specjalnie działalności Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Na zakończenie uważamy za nasz moralny obowiązek złożenia prasie, która zawsze z jak największą życzliwością odnosiła się do poczynań naszych, gorącego i serdecznego podziękowania za to, że była arką przymierza między starszym społeczeństwem a młodzieżą akademicką, za wysoce społeczne jej stanowisko.

Agenda Dochodów Niestalych. W sprawie uzyskania dochodów wysłała Agenda w ciągu roku 629 pism. Spis nadesłanych nam subwencji podajemy na innem miejscu.

Józef Mertka
przewodniczący Agendy Propagandy
i Dochodów Niestalych.

s. [46] czysta

Sprawozdanie Czytelni

Równocześnie z założeniem śniadalni zorganizował zarząd Bratniej Pomocy własną czytelnię. W ciągu dotychczasowego krótkiego istnienia posiada Czytelnia 22 dzienniki, które są do dyspozycji członków bez obowiązku zastawu, oraz 23 wydawnictwa fachowe z dziedziny handlu, przemysłu, rolnictwa i górnictwa, mogące być odebrane w bufecie tylko pod zastaw legitymacji. W najbliższej przyszłości zostaną sprowadzone wydawnictwa również zagraniczne, zapotrzebowanie których jest dość żywe. W końcu zaznaczyć jeszcze wypada, że wydawnictwa są albo gratisowe (w większej części) albo oplaca się abonament ulgowy.

Ludwik Błażczak
kierownik Czytelni.

s. [48] czysta

Sprawozdanie Śniadalni

Ostatnim — jakgdyby najmłodszym tworem Zarządu Bratniej Pomocy jest śniadalnia łącznie z czytelnią. — Pozostawiając sprawę czytelni chwilowo na uboczu, wspomnieć należy pokrótce o powstaniu i początkach działalności śniadalni.

Zarząd obecny, przewidując, że w niedalekiej przyszłości Wyższa Szkoła Handlowa przeniesie się do własnego gmachu, gdzie są przewidziane lokale dla Bratniaka, w skład których wchodzi także pomieszczenie dla agendy, zwanej kuchnią czy śniadalnią, postanowił zapoczątkować tę działalność na małą skalę w postaci takiej, jaką ma obecna śniadalnia. Składa się ona z dwu pokoi — początkowo wyłącznie na czytelnię przeznaczonych i kuchni samej. Projekt ten był w samym wykonaniu nietrudny, gdyż Bratnia Pomoc posiadała całkowite urządzenia kuchenne, znajdujące się na letnisku w Kuźnicy Zbąskiej. Na urządzenie lokali samych złożyły się krzesła, wypożyczone przez Dyрекcję W. S. H., i stoły przywiezione z letniska. Wydatki inwestycyjne ograniczyły się do zakupienia bufetu, dodatkowej kuchenki gazowej i jednego stołu do kuchni.

Tak powstała śniadalnia rozpoczęła swój okres próbny z dniem 10 października br. Początkowa bardzo nieliczna frekwencja osób, uczęszczających do śniadalni, zaczęła z początkiem listopada stale wzrastać. W końcu listopada frekwencja ta waha się do 40 do 50 osób dziennie.

Za pięćdziesiąt dni, innymi słowy, za obecny okres sprawozdawczy, wydano obiadów 1192, a porcyj ogółem 2994. Obroty śniadalni wynoszą ogólnie zł 7479.04, kasowe zł 6251.86.

Z powodu małych obrotów z początkiem istnienia, zamyka się nasza śniadalnia stratą w kwocie zł 103.67. Obecny jednak stan obrotów jest zupełnie zadawalający, co daje nam podstawę do twierdzenia, iż w następnym okresie będzie śniadalnia agendą dochodową.

Niemir Bidziński
kierownik Śniadalni.



Sprawozdanie z Letniska Akademickiego w Kuźnicy Zbąskiej za rok 1930.

Opracowany przez zarząd Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu z początkiem jego kadencji program zdrowotny kładł wielki nacisk na akcję letniskową, wypoczynkową. Z tego punktu widzenia wychodząc, zarząd postanowił kontynuować własne letnisko w Kuźnicy Zbąskiej, prowadzone w 1929 roku na zasadach doświadczalnych.

Ciężkie trudności miała Bratnia Pomoc Stud. W. S. H. do pokonania w realizowaniu swego programu. Budynki bowiem mieszkalne, w których mieściło się letnisko, wymagały naprawy względnie przebudowy; były wprawdzie pokoje, ale nie było dostatecznego umeblowania, wreszcie nieustalona kwestja dzierżawy z właścicielką nie pozwalała budować żadnych projektów na dalszą metę na trwałych podstawach.

W usunięciu ostatniej trudności leżało sedno sprawy. Pomyślnie więc jej zlikwidowanie uważał zarząd za pierwszy etap swej działalności w kierunku stworzenia własnego letniska akademickiego. Wyloniona na podstawie uchwały zarządu z dnia 28 marca 1930 r. komisja w osobach kol. kol. prezesa Moskaua A., v-prezesów Bidzińskiego N. i Mertki J. sfinalizowała w dniu 3 kwietnia 1930 r. umowę dzierżawną z p. Rybicką I., właścicielką obiektu dworskiego w Kuźnicy Zbąskiej.

Zasady umowy są następujące: Bratnia Pomoc St. W.S. H. wdzierżawia na sezon letni, t. j. od 15 czerwca do 15 września, dwór, dwie oficyny, oraz park na przeciąg trzech lat za czynszem dzierżawnym 2000 zł, płatnym w trzech ratach w czasie sezonu. Obowiązek poczynienia koniecznych inwestycji, na co właścicielka wyraża swą

zgodę, spoczywa po stronie Bratniej Pomocy, która równocześnie zastrzega sobie prawo prolongowania umowy i prawo pierwokupu obiektu dworskiego.

Podpisanie umowy dzierżawnej, zapewniającej Bratniej Pomocy Studentów W. S. H. ciągłość letniska przez lat kilka, umożliwiło przygotować je tak, jak tego wymagało dobro młodzieży akademickiej, mającej na niem spędzić czas wakacyjny. Uchwalony w tym celu budżet w dniu 5 maja przewidywał bardzo daleko idące inwestycje, jak omalowanie domów, pokoi, drzwi i okien, naprawę dachów, przebudowę werandy, urządzenie nowej kuchni, oczyszczenie parku, urządzenie w nim stołów i ławek oraz pobudowanie pływalni na jeziorze i kajaka. Pieczę nad wszystkimi pracami inwestycyjnymi powierzono kol. N. Bidzińskiemu.

Dający się dotkliwie odczuwać w poprzednim roku brakumeblowania usunięto przez zakup 50 łóżek, odpowiedniej ilości stołów, krzeseł, stolików nocnych i wieszaków. Postarano się również o dostateczną ilość naczyń do mycia oraz uzupełniono urządzenie kuchenne.

Dalszym etapem prac przygotowawczych była akcja propagandowa, powierzona kol. J. Mertce. W tym celu wysłano cały szereg artykułów informacyjnych do prasy ogólnopolskiej, na którą zwrócono najbaczniejszą uwagę, poznańskiej i prowincjonalnej. Zapomocą ilustrowanych afiszów, oraz prospektów poinformowano wszystkie bratnie towarzystwa oraz naczelne organizacje akademickie o wszelkich sprawach, dotyczących letniska i pobytu na niem.

Wraz z zainstalowaniem radja, urządzeniem czytelnicy i zaangażowaniem służby skończył się okres prac przygotowawczych, a rozpoczął się sezon w dniu 15 czerwca.

Nadmienić jeszcze wypada, że uchwała zarządu z dnia 15 maja desygnowała na kierownika letniska kol. Mertkę J., na zastępcę kol. Bidzińskiego N., do 31 lipca, od 1 sierpnia — kol. Mrówczyńskiego B., a z dnia 30 maja przewidywała udzielenie pożyczek długoterminowych na pobyt na letnisku niezamożnym członkom, z których skorzystało 4 kolegów.

Dnia 22 czerwca odbyło się uroczyste poświęcenie letniska, którego dokonał ks. prałat dr. Rolewski, rektor Semi-

narjum Duchownego w Poznaniu. Uroczystość raczyli zaszczyścić swą obecnością przedstawiciele władz akademickich i państwowych, stowarzyszeń studenckich, wybitni przedstawiciele sfer handlowych z Poznania, oraz młodzież akademicka. W uroczystości wzięła również liczny udział ludność miejscowa i okoliczna. Mszę św. połową odprawił oraz okolicznościowe przemówienie na temat pracy społecznej akademickiej wygłosił ks. prałat Rolewski. W czasie mszy św. przygrywał własny zespół muzyczny Bratniej Pomocy W. S. H.

Uroczystość ta osiągnęła pełny skutek. Zadokumentowała wobec starszego społeczeństwa z Poznania, że zarząd Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. włożył ogrom pracy w letnisko akademickie. Podniosła ona również powagę i znaczenie przedsięwzięcia w okolicy tamtejszej.

Frekwencja była dość liczna, o 44% wyższa, aniżeli w roku ubiegłym. Największe natężenie pod tym względem wykazał lipiec, zwłaszcza 2-ga połowa, kiedy na letnisku przebywało od 45 do 50 osób. Ogółem w sezonie skorzystały z letniska 104 osoby (w roku ub. 72) 55 pań i 49 panów, i to 68 z Poznania, 8 z prowincji, 22 z Warszawy, 3 ze Lwowa, 2 z Wilna i 1 z Krakowa. Pod względem uczelnianym przedstawia się statystyka następująco: Najliczniej reprezentowane było środowisko poznańskie z 43 osobami — Wyższa Szkoła Handlowa 29, Uniwersytet 14 — i warszawskie 13 — Szkoła Nauk Politycznych 8, Uniwersytet 3, Wyższa Szkoła Handlowa 1 i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego 1, — mniej lwowskie 3 — Uniwersytet Jana Kazimierza 3, — krakowskie 2 — Uniwersytet Jagielloński 1, Akademia Górnicza 1, — oraz wileńskie 2 (Uniwersytet Stefana Batorego). W miarę wolnych miejsc przyjmowano również niestudentów-tki, lecz tylko za dobrem poleceniem (byli to przeważnie członkowie rodzin letników studentów) i za specjalną dopłatą.

Koszta pobytu dziennego na letnisku łącznie ze światłem i obsługą wynosiły 5,— zł. Utrzymanie składało się z 5-krotnego posiłku dziennie, wydawanego nie w porcjach, a w dowolnej ilości. Kierownictwo letniska w wyborze strawy kładło specjalny nacisk na nabiał (mleko słodkie, zsiadłe, maślanka, jajka, sery) oraz potrawy jarskie (rozmaite warzywa i grzyby).

Dla uprzyjemnienia pobytu letnikom na letnisku zrobił zarząd Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. wszystko, co tylko mógł. Zorganizował więc czytelną, bogato zaopatrzoną w pisma codzienne najważniejszych kierunków politycznych (poznańskie, warszawskie, krakowskie, śląskie i pomorskie), ilustrowane i sportowe oraz małą bibliotekę. Do ich dyspozycji był fortepian, gramofon, radjo, ping-pong i rozmaite gry towarzyskie. Dla zwolenników lekkiej atletyki były stojaki do skoku wzwyż, kule, oszczepy i dyski, gier ruchowych — koszykówka i siatkówka, wioślarzki — łódzie, żaglówka i kajaki, dla wszystkich zaś jezioro i pływalnia, zakotwiczona na pełnym jeziorze. Wspaniała okolica, pokryta lasami, pofałdowana pagórkami i licznymi jeziorami ozdobiona, jak również przepyszne widoki z pagórków, zachęcały wielu do odbywania dłuższych spacerów, z czego też naturalnie dużo i ochoczo korzystano.

W ciągu sezonu zorganizowano zawody lekko - atletyczne, (5-ciobój) o mistrzostwo Kuźnicy Zbąskiej przy udziale 15 zawodników, zawody pływackie i ping - pongowe. Nadzwyczajnem wprost powodzeniem cieszyły się gry ruchowe, zwłaszcza siatkówka.

Również strona towarzyska letniska udała się całkowicie. Organizowano często koncerty, a dancingi i wieczorki towarzyskie były na porządku dziennym. Dla nieznających zwyczajów korporacyjnych urządzano komersze piwne. Charakterystycznym wykwitem stosunków towarzyskich, panujących na letnisku, były różne kluby, z których „Bajonczyków“ i „Jaśnie Panów“ zyskały sobie największy rozgłos.

Zorganizowanie letniska własnymi środkami byłoby ponad siły Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. Zarząd, zdając sobie z tego sprawę, zwrócił się z prośbą o pomoc dla swego poczynania społecznego do władz i starszego społeczeństwa. Jakoż nie zawiódł się w swych rachubach. Zarówno bowiem władze państwowe, jak społeczeństwo jaknajgoręcej poparło akcję „Bratniaka“ naszego, mającą za zadanie stworzenie pożytecznej placówki akademickiej.

Letnisko akademickie znalazło szeroki odgłos w prasie poznańskiej i powiatowej. I tak „Kurjer Poznański“ z dnia 24 czerwca 1930 r. nr. 284 strona 8, pisząc o uroczystości poświęcenia, podkreśla znakomite warunki klimaty-

czne Kuźnicy Zbąskiej oraz znaczenie letniska dla polskości ziem tamtejszych z uwagi na bardzo silnie reprezentowany w tej okolicy żywioł niemiecki. Podobnie „Nowy Kurjer“ w nr. 145 z dnia 26 czerwca podnosi uroczę położenie letniska oraz ważność tegoż, jako wyspy wśród morza kolonistów niemieckich. Moment propagowania kultury rodzimej, oraz znaczenie letniska, które nazywa bastjonem polskości na tym szczególnie zagrożonym odcinku naszych kresów zachodnich, podkreśla również „Orędownik Wolsztyński“ z dnia 30 czerwca nr. 74.

Ilustracje letniska z krótkimi informacjami ukazały się w warszawskiej „Pomocy i Samopomocy Akademickiej“ nr. 5—6, „Tęczy“ poznańskiej zeszyt 24 z dnia 14 czerwca, „Ilustracji Poznańskiej“ z dnia 8 lipca nr. 27 i 23 września nr. 38, oraz w „Przewodniku Katolickim“ z dnia 27 lipca nr. 30.

Szereg entuzjastycznych feljetonów, napisanych o letniku akademickim w Kuźnicy Zbąskiej przez tych, którzy spędzili w niej wakacje, a ogłoszonych w „Kurjerze Poznańskim“ (nr. 447, 470 i 482) z dnia 28 września, 11 i 18 października b. r., poznańskich „Wiadomości Akademickich“ (nr. 2 i 3) z dnia 12 i 19 października b. r. i „Orędowniku Wolsztyńskim“ (nr. 105, 109 i 119) z dnia 12 i 22 września i 15 października, jest bez wątpienia najlepszym dowodem stosunków, panujących w Kuźnicy Zbąskiej, oraz szczerym wyrazem uczuć letników dla wysiłków zarządu Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

Na tem, co zrobiono dotychczas, nie ma zamiaru zarząd poprzestać. Rozszerzenie ilości pokoi, uzupełnienie stanu umeblowania, rozbudowanie działalności sportowej, zaangażowanie trenera sportowego, usprawnienie administracji — oto zadanie, które w przyszłym roku zamierza zarząd rozwiązać w myśl hasła: Letnisko dla studentów, a nie studenci dla letniska.

Utrzymanie letniska w tej właśnie miejscowości, prawie nad granicą niemiecką, będącej ośrodkiem polskości wśród groźnie szumiącego morza niemieckiego, uważa Bratnia Pomoc Stud. W. S. H. za swój obowiązek narodowy i państwowy.

I jak kolonje akademickie w Tupadłach i Gdyni głoszą światu o zrozumieniu przez młodzież akademicką morza

i jego znaczenia dla rozwoju państwa, tak letnisko w Kuźnicy Zbąskiej, najdalej na zachód wysunięty posterunek akademicki, mówi, iż nie damy sobie wydrzeć tych ziem.

Józef Mertka,
kierownik letniska.

Bilans Letniska Akademickiego w Kuźnicy Zbąskiej na dzień 26 listopada 1930

PASYWA

	zł	gr
Kasa	307	89
Dłużnicy	216	30
Ruchomości	4701	28
Inwestycje	1815	47
Towary	302	72
	7343	66

	zł	gr
Bratnia Pomoc		
Wierzytiele		
Czysty zysk		
	7343	66

	0/0 0/0	Kwota	0/0 0/0	Kwota
Rachunek działalności				
WYDATKI				
Lp.	Wyszczególnienie		Wyszczególnienie	
1.	Koszta administracyjne:		Subwencje	33,1
	a) dzierżawy	2 300 —	Uczestnicy letn.	64,4
	b) służba	1 325 11	Sklepik	2,5
	c) przygot. letn.	865 01		
	d) opał świat. sprzęty	322 57		
	e) opieka lekarska	107 —		
	f) rozrywki	271 70		
	g) rozmowy telefon.	106 36		
	h) reklama	88 90		
	i) koszta port i przew.	78 55		
	j) przejazdy	535 80		
	k) różne	915 43		
		6 916 43		
2.	Utrzymanie			
3.	10 ^{0/0} amort. ruch.	9 150 58		
4.	33 ^{1/3 0/0} amort. inwest.	522 37		
5.	Otwarcie letniska	907 73		
6.	Komunikacja	67 15		
		307 50		
		1 108 34		
		100,—	100,—	18 980 10

Za Komisję Rewizyjną: Kazimierz Olszewski.

Kierownik Letniska: Józef Mertka.

s. [58] czysta

Spis ofiarodawców na rzecz Letniska w Kuźnicy Zbąskiej

1) Ministerstwo W. R. i O. P.	3000.— zł
2) Bank Cukrownictwa — Poznań	600.— „
3) Komunalny Bank Kredytowy, Poznań	300.— „
4) Centrala Rolników, Poznań	250.— „
5) Starostwo Krajowe, Poznań	240.— „
6) Cukrownia, Unisław	100.— „
7) Zach.-Polski Syndykat Węgl., Poznań	100.— „
8) Bank Poznańskiego Ziemstwa Kred.	100.— „
9) Fabryka Fajansów St. Mańczak — Chodzież — 3 skrzynie fajansów wart.	470.85 „
10) Tow. Ake. Fabryka Szkła — Zawiercie 1 skrzynia wyrobów szklanych	50.— „
11) Cukrownia — Witaszyce	100 kg. cukru
12) Cukrownia — Kujawy — Janikowo .	30 „ „
13) Cukrownia — Nakło	50 „ „
14) Cukrownia — Opalenica	100 „ „
15) Cukrownia — Kościan	100 „ „
16) Młyn Herrmannmühlen	100 kg mąki ż.
17) Rolnik — Środa	100 „ „ psz.
18) Rolnik — Września	100 „ grochu
19) Rolnik — Janówiec	75 „ „
20) Rolnik — Kruszwica	100 „ pszenicy
21) Pleszewskie Młyny Parowe	50 „ m. psz.
22) Młyn Ziemiański — Poznań	75 „ „ „
23) Hr. Kurnatowski — Gościeszyn . . .	pomoc w naturze
24) Fabr. Cukierków „Venetia“, Poznań	„ „
25) „ Czekolady „Piasecki“, Kraków	„ „
26) „ Czekolady „Suchard“, Kraków	„ „
27) „ Cukierków „Thomas“, Leszno .	„ „
28) „ Cukierków „Kanold“, Leszno .	„ „

- | | | | | |
|-----|------|--------------------------------|---|---|
| 29) | „ | Cukierków „Wedel“, Warszawa . | „ | „ |
| 30) | „ | Biszkoptów „Mystkowski, Kalisz | „ | „ |
| 31) | „ | Cukierków „Plutos“, Warszawa | „ | „ |
| 32) | F-ma | Puls — Warszawa | „ | „ |
| 33) | „ | Dralle — Warszawa | „ | „ |
| 34) | „ | Żak — Poznań | „ | „ |
| 35) | „ | Dr. Luster — Kraków | „ | „ |
-

Spis ofiarodawców na rzecz Bratniej Pomocy Studentów W. S. H

1) Magistrat Miasta Poznania	2000.— zł
2) Przekazane skrypty dłużne przez W. S. H.	1919.35 „
3) Izba Przemysłowa-Handlowa Poznań . . .	1050.— „
4) Starostwo Krajowe	500.— „
5) Wyższa Szkoła Handlowa	450.— „
6) Bank Polski	100.— „
7) Cukrownia — Borowiczki	100.— „
8) Wydział Powiatowy — Kępno	100.— „
9) Wydział Powiatowy — Krotoszyn	100.— „
10) Poznański Bank Ziemian	50.— „
11) Izba PrzemysłowoHandlowa, Kraków . .	50.— „
12) Rolnik — Gniezno	50.— „
13) Różne	324.— „

6.793.35 zł

Podział zysku za rok 1929/30

1) Fundusz żelazny			
a) 2% od stałych doch.			
Tow. (statut § 9a)			
świadc. w naturze	20 227.00		
składki	2 525.—		
	22 752.00	455.04	
b) 5% od nadzw. doch.			
Tow. (statut § 9b)	10 868.99	543.45	998.49
2. Fundusz rezerwowy			
5% od wszystkich dochodów Tow. po potrąc.			
odpisu na fundusz żel.			
	33 620.99		
	— 998.49		
	22 622.50		1 631.15
3. Fundusz Zdrowia			
a) nadzw. budżet. Ag.			
	9 449.07		
b) zysk z balu			
	2 216.27		11 665.34
4. Fundusz umorzen dłuż-			
ników wątpliwych . .			
			2 030.41
			16 325.39

Ważne dla wszystkich

Sekretariat mieści się przy Al. Marcinkowskiego 3 II p.
Nr. telefonu 26-47.

Konta czekowe:

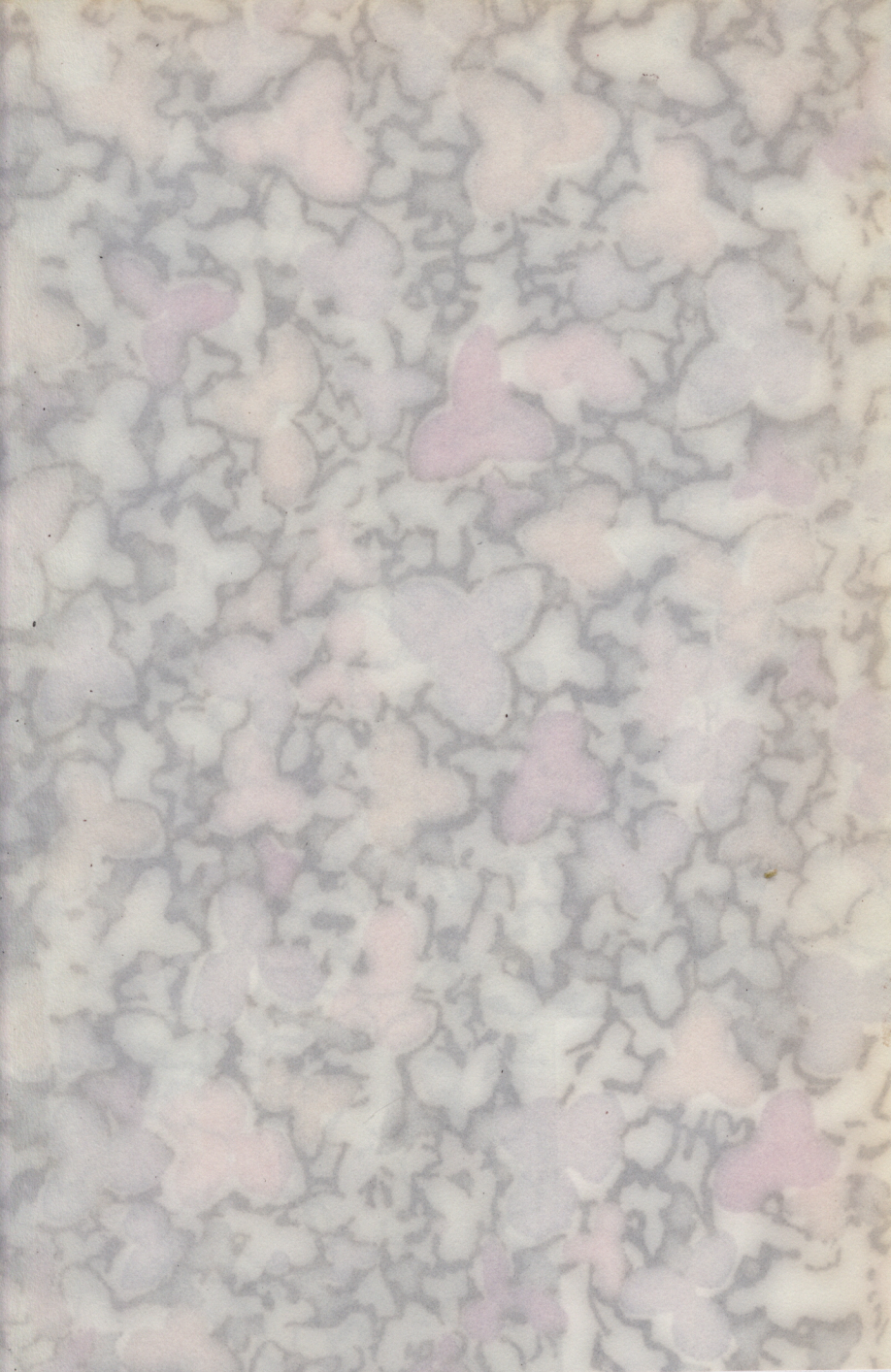
P. K. O. Nr. 208—559

Bank Miasta Poznania

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Godziny urzędowe od godz. 10 do 13 codziennie.





[s.nlb czysta]



[s.nlb czysta]



okładka tylna recto czysta

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

25111 / 1929-30



AE00259555